

Z obrad X Zjazdu WPK

W środę na przedpołudniowym posiedzeniu X Zjazdu WPK toczyła się w dalszym ciągu dyskusja. Członek ustępującego Biura Politycznego, Berlinguer, poświęcił swe wystąpienie problemom wspólnej walki komunistów i socjalistów o rzeczywistą odnowę Włoch. „Walka ta — powiedział mowa — wykazała w ostatnich miesiącach rozmach znacznie większy i nabrała szerszego zasięgu w porównaniu z okresem oficjalnie prowadzonej wspólnej akcji”.

Wystąpienie Giancarlo Pajetty poświęcone było w głównej mierze problemom międzynarodowym i jednemu z międzynarodowych ruchów robotniczych.

WPK wniosła poważny wkład do dyskusji nad tą problematyką. Jeśli chodzi o nasze stanowisko w sprawach międzynarodowego ruchu robotniczego, to wyznajemy zasadę, że każda partia, jakkolwiek zachowuje swą autonomię, nie powinna się zasklepiać sama w sobie, lecz winna wnieść swój wkład w rozwój ideologii i polityki, unikając przy tym łatwych ocenach i biorąc pod uwagę specyficzne warunki, w jakich działają bratnie partie. Wyznajemy zasadę, że obowiązkiem naszym jest dbać o możliwie największą jedność, ale bez udawania, że jedność poglądów istnieje, jeżeli jest to tylko jedność formalna. Istnieją sprawy polityki wewnętrznej, w które nie należy się wtrącać. Istnieje jednak sprawa, która dotyczy wszystkich. Taką sprawą jest sprawa pokoju.

W związku z wypowiedzią delegata chińskiego, który zaatakował partię włoską, Pajetta oświadczył, że nie nie podważa solidarności komunistów wiosłach z pokojową polityką Związku Radzieckiego. My również obserwowaliśmy bohaterką walkę narodu kubańskiego — mówił dalej Pajetta. Kiedy rozważymy dziś przebieg owej walki — nie zapominamy, że naród kubański został ocalony przez Związek Radziecki i że ZSRR uratował pokój świata. Dla całego naszego narodu imię Chruszczowa związane jest z siódmym pokojem, a nazwa Związku Radzieckiego — z ocaleniem niezależności Kuby. (PAP)

Korupcja w Bundeswehrze

Jeden z oficerów Bundeswehry, Heinrich Bastigkeit, skazany został na 4 lata ciężkich robót przez trybunał w Koblenz za nadużycie dokonywane przez niego przy zakupach materiałów wojskowych. Zona jego skazania została na 5 miesięcy więzienia w zawieszeniu. (PAP)

Wczoraj - dziś - jutro

SESJA AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH W ZSRR

Na zakończonej 4 grudnia sesji Akademii Sztuk Pięknych ZSRR prezesem akademii został wybrany wybitny malarz radziecki Władimir Sierow. Sesja obradowała 5 dni. Jak się dowiaduje agencja TASS, w przemówieniach główne miejsce zajęły zadania postawione artystycznej inteligencji Związku Radzieckiego przez XXII Zjazd KPZR.

LISTA KANDYDATÓW DO NAGRÓD LENINOWSKICH

Komitet Nagród Leninowskich w dziedzinie nauki i techniki ogłosił listę prac wytypowanych do rozpatrzenia przy przyznawaniu nagród na rok 1963. Lista obejmuje 132 prace. Największa liczba osób kandyduje do uzyskania Nagrody Leninowskiej z tytułu badań w dziedzinie przemysłu maszynowego oraz budownictwa i architektury.

TRAGICZNY WYPADEK

W bazie wojskowej, położonej w okolicy El Paso w Teksasie, zdarzył się we wtorek tragiczny wypadek przy przeprowadzaniu próby z rakieta „Nike-Hercules” przez grupę żołnierzy przechodzących szkolenie w ramach programu NATO. Zginął porucznik francuski niewiadomego nazwiska, zaś czterech podoficerów (trzech Francuzów i Amery-

Nasza siła w jedności

Przemówienie E. Gierka na XII Zjeździe KPCz

5 bm. od wczesnych godzin rannych kontynuował obrady XII Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Dyskusja w drugim dniu obrad Zjazdu KPCz koncentrowała się wokół podstawowych zagadnień gospodarczych i perspektywy dalszego rozwoju socjalistycznej Czechosłowacji jak również podniesienia na wyższy poziom kierowania gospodarką oraz wzmocnienia kontroli.

5 bm. w drugim dniu obrad XII Zjazdu Komunistycznej Partii Czechosłowacji przemawiał na wieczornym posiedzeniu przewodniczący delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, członek Biura Politycznego KC Edward Gierek. Przewodniczący polskiej delegacji powiedział m. in.: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w pełni solidaryzuje się z waszym programem budownictwa socjalistycznego,

z waszą walką o pokój i jedność międzynarodowego ruchu robotniczego, ze wszystkimi podstawowymi problemami, które znalazły wyraz w referacie tow. Antonina Novotnego.

Po nakreśleniu następnie osiągnięć polskiej budowy mówca stwierdził:

Wielki dystans dzielący dawniej Polskę od rozwiniętych europejskich krajów kapitalistycznych na leży już do przeszłości. W ten sposób Polska Ludowa wnosi swój wkład do naszej wielkiej wspólnej sprawy — zwycięstwa socjalizmu we współzawodnictwie ekonomicznym z kapitalizmem.

Dla zapewnienia naszym krajom szybkiego rozwoju gospodarki w oparciu o najbardziej nowoczesną technikę, konieczny jest dalszy szybki rozwój współpracy gospodarczej między krajami socjalistycznymi.

Polska i czechosłowacka gospodarka narodowa uzupełniają się wzajemnie i stanowią korzystną bazę dla łączenia wysiłków w rozwoju naszych krajów.

Dzięki temu mogliśmy w ostatnich latach przystąpić m. in. do wspólnego rozwiązywania ważnych problemów surowcowych i naukowo-technicznych. Współpraca gospodarcza między naszymi krajami wykracza już poza zwykłą wymianę towarową i zaczęła obejmować dziedzinę inwestycji i specjalizacji produkcji.

Jedność naszego ruchu, zwarłość naszych szeregów stanowią najskuteczniejszy oręż w walce o zwycięstwo sprawy pokoju i pokojowego współistnienia. Kierując się wskazaniami narady 81 komunistycz-

nych i robotniczych partii, państwa socjalistyczne uważają walkę o zapobieżenie wojnie za swe główne zadanie.

Niestety, nie wszystkie jeszcze zapalne ogniska grożące pokojowi zostały stłumione. Wciąż jeszcze jętrzy nie uregulowana sprawa traktatu pokojowego z Niemcami, oraz Berlina zachodniego. Nasz rząd niejednokrotnie dawał wyraz swemu stanowisku w sprawie problemu niemieckiego. Powtarzamy jeszcze raz — trzeba zawrzeć traktat pokojowy z Niemcami, trzeba prze kształcić Berlin zachodni w wolne zdemilitaryzowane miasto.

Edward Gierek przekazał Zjazdowi w imieniu PZPR i narodu polskiego serdeczne, braterskie pozdrowienia.

PAP

Odroczenie procesu przeciwko VVN

W środę powołany do Berlina zachodniego trybunał administracyjny NRF odroczył na czas nieokreślony przewidziane na piątek 7 bm. wznowienie procesu o zdelegalizowanie Związku Ofiar Hitlerizmu. (VVN).

Nastąpiło to po zapowiedzi prezydium VVN, że wystąpi ono z wnioskiem nieufności przeciw przewodniczącemu trybunału, Wernerowi. Prezydium w oparciu o posiadane dowody uzasadniło swój krok tym, że dla ofiar hitlerizmu i SS byłoby nie do zniesienia, aby b. członek SA i NSDAP, jakim jest Werner, rozstrzygał o losie VVN.

W związku z podtrzymywaniem przez prezydium VVN zarzutów wysuniętych przeciw Wernerowi, z trzech adwokatów VVN dwóch złożyło swe mandaty, ponieważ — ich zdaniem — krok ten niweczy przygotowaną przez nich linię obrony. (PAP)

Z „procesu wołowskiego“

Zeznania głównego oskarżonego

5 bm., w drugim dniu toczącego się przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu procesu sprawców napadu na bank w Wołowie, kontynuował rozpoczęte we wtorek zeznania oskarżony Mieczysław Florianowicz — właściciel warsztatu radio-elektroinstalacyjnego i główny inspirator włamania.

Oskarżony nie mógł wyjaśnić sądowi przyczyn, które skłoniły go do przestępstwa. Jak sam oświadczył „nie cierpiał niedostatku” natomiast sądził, że podejrze nie miało być paść na niego, gdyż cieszył się dobrą opinią. „To mnie najwięcej boli — powiedział

— że wpadłem już za pierwszym razem i że czeka mnie wysoki wyrok”.

Florianowicz twierdził, że myśli o napadzie na bank podsunął mu niejaki Siewierski, któremu pożyczył w swoim czasie 150 tys. zł na procent. Myśli o konkretnej już możliwości przeprowadzenia takiego napadu zrodziła się u oskarżonego, gdy wraz ze współoskarżonym Kotowiczem podłączyli przewody centralnego ogrzewania z garażu bankowego, w którym trzy mali swój samochód — do instalacji w odległym o 10 m budynku banku.

Na pytanie, dlaczego spośród pracowników banku wybrał na współnika właśnie współoskarżonego Drewnika, Florianowicz odpowiedział, iż znał go od 5-6 lat i był przekonany, że ten nie odmówi swego udziału w napadzie.

Oskarżony zaprzecza, że przed napadem sprawdzał sprawność pistoletu, przyznaje jednak, że powiedział Kotowiczowi, iż broń ta powinna być zdana do użytku. Oskarżony zeznał również, że nie zastanawiał się nad tym, iż strażnik bankowy, którego w czasie napadu skrepowano i pozostawiono z zakneblowanymi ustami — może się udusić.

Na pytanie swego obrońcy Florianowicz odpowiada, że przygotowania do napadu na bank były omawiane wspólnie ze wszystkimi oskarżonymi. On sam tylko najaktywniej szukał współników.

W czwartek dalszy ciąg rozprawy. (PAP)

Dożywotnie więzienie za napad na listonosza

Przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie zakończył się proces w trybie doraźnym przeciwko 20-letniemu Ryszardowi Waryszakowi, który w celach rabunkowych usiłował pozbawić życia listonosza — Kazimierę Szpakowską. Dzielną kobietą, mimo zadaną jej przez Waryszakę kilku silnych ciosów w głowę, nie wypuściła z rąk torby wypełnionej pieniędzmi i wszczęła alarm. Sprawca napadu został wkrótce ujęty przez milicję.

Sąd skazał bandytę na karę dożywotniego więzienia. (PAP)

0 bezpieczeństwo na ringach

Przykład USA dla... PZB

Troskę o zabezpieczenie zdrowia oraz ochronę przed niebezpiecznymi wypadkami na ringu przejawia wiele związków. Temat ten w ostatnim czasie zajmuje wiele miejsca na łamach prasy krajowej. Jednak PZB niewiele konkretnego w tym celu uczynił. Wprost rewolucyjne i słuszne zmiany w regulaminie dla bokserów amatorów postanowiła, jak donosi PAP, przeprowadzić w dniach 1 stycznia 1964 r. Amatorska Federacja Sportowa USA.

Oto trzy najważniejsze punkty rewolucyjnej uchwały:

- ▲ wszyscy bokserzy amatorzy muszą walczyć w kaskach ochronnych;
- ▲ czas rozgrywania jednej rundy skracają się do 2 minut (dotychczas tylko juniorzy walczyli po dwie minuty, a seniorzy po 3);
- ▲ zawodnicy mają walczyć w 10

uncyjnych rękawicach, zamiast w 8 uncyjnych.

Amerikanie nie odnoszą się flegmatycznie do tego, tak bardzo ważnego zagadnienia, żywo obchodzącego Międzynarodową Federację Bokserów; w trosce o zabezpieczenie zdrowia i bezpieczeństwa zawodników, przystąpili do szybkiej i energicznej akcji, domagając się zmiany regulaminu walk pięściarskich. Chyba inicjatywa Amerykanów zdopinguje do powzięcia konkretnych i szybkich decyzji także PZB.

Czy jednak z wprowadzeniem w życie nowego regulaminu należy czekać jeszcze rok? Naszym zdaniem należałoby przyspieszyć realizację zaproponowanych zmian. Musimy wreszcie poczynić konkretne kroki w celu wyeliminowania nieszczyśliwych wypadków na ringach. (P)

Bokserzy Węgier przybyli do Polski

W nocy z wtorku na środę przybyli do Warszawy pięściarze węgierscy, którzy 6 bm. w Łodzi i 8 bm. w Kaliszu rozegrają spotkania z reprezentacją Polski. Przyjechało 13 pięściarzy. Są to następujący zawodnicy: Cserge (musza), Toerok (kogucia), Kallai (piórkowa), Kajdi (lekka), Hajdu (lekkośrednia), Klinger (pośrednia), Nemet (lekkośrednia), Feher (średnia), Benigni (półciężka), Budai (ciężka), oraz Dorogi (musza), Hajnai (lekkośrednia) i Halls (średnia).

Ostateczny skład Węgrzy ustalił dopiero w Łodzi.

W Łodzi — odbyła się konferencja prasowa, na której kapitan PZB Cendrowski podał do wiadomości ostateczne zestawienie drużyn polskich, na mecze w Łodzi i Kaliszu. Na mecz łódzki wyznaczono następujących zawodników (od wagi muszej do ciężkiej): Zbigniew Olech, Bendig, Adamski, Szczepański, Kulej, Knut, Kucnerz, Dampc, Pietrzykowski i Jędrzejewski. W Kaliszu Polskę reprezentować będą: Artur Olech, Zydacek, Kulesza, Kielich, Józefiak, Hajek, Ziolkowski, Walsak, Józefowicz i Maikiewicz. (Za)

Rozegrany wczoraj mecz bokserów pomiędzy drużynami Polski i Węgier, zakończył się zwycięstwem Polaków, wynikiem 14:6.

Na podniebne szlaki Argentyny

Polscy szybownicy, bardzo wysoko notowani wśród czołowych światowej, pilnie przygotowują się do startu w IX mistrzostwach świata w Argentynie.

W pierwszych dniach lutego przyszłego roku wyleci do Buenos Aires (zawody odbędą się w mieście scowosia Junin — 250 km. od stolicy kraju) trzech reprezentantów: Jerzy Popiel — II wicemistrz świata w klasie otwartej z 1960 r., Edward Maruła — piąty w klasie otwartej na mistrzostwach świata 1958 r. w Lesznie Wlkp. i Adam Witke I wicemistrz świata w tej samej klasie na mistrzostwach świata 1958 r. w Kolonii. Mistrzem został wówczas reprezentant Argentyny, Szwed z pochodzenia — Hosingen.

Znacznie wcześniej, bo już w najbliższych dniach statkiem „Wyspanki” odpłyną z Gdyni dwa samochody przystosowane do transportu szybowników, zaopatrzone w radiostacje krótkofalowe, warsztaty naprawcze oraz trzy szybownice dwu typu „Zefir” i jeden typu „Foka”. (tp)

Meksyk — India 5:0

Tenisistów Meksyku zakwalifikowali się do „Challenge Round” i przy końcu bieżącego miesiąca walczyć będą z Australią w finałowym meczu o Puchar Davisa. W ostatnim spotkaniu eliminacyjnym Meksyk wygrał w Madrasie z Indią — 5:0. (PAP)

dla Każdego...

● Nowa para sportowców zawiązała związek małżeński. Są to kilkakrotny mistrz Polski w kajakach Andrzej Kulczak z KS Posnania i Maria Majchrzak, również z Posnani. Młodej parze życzymy wiele pomyślności, również w dalszych startach na wodnych szlakach.

● Algieria po uzyskaniu niepodległości utworzyła narodowy związek piłki nożnej i przystąpiła do Międzynarodowej Federacji (FIFA).

Zwycięstwo i remis Lubuszanina Trzcianka

Rozegrany w Kaliszu mecz szachowy o mistrzostwo ligi okręgowej zakończył się kolejnym zwycięstwem Lubuszanina Trzcianka 5:3 nad miejscowym Wiśniarzem. Punkty zdobyli dla Lubuszanina — Jaworski, Maldziński, Szarkiewicz, Staniewicz i Krawiec, dla Wiśniarza — Chabryn, Ława i Ferenc.

W spotkaniu Lubuszanin-Welna Rogoźno o mistrzostwo klasy A tenisa stołowego uzyskano wynik remisowy 5:5. (ZD)

Sparta Warszawa wyeliminowana

W Warszawie odbyło się międzynarodowe spotkanie w tenisie stołowym z cyklu rozgrywek o Puchar Europy między stołeczną Spartą a mistrzowską drużyną Rumunii CSM Cluj. Zwyciężyli Rumuni 5:2, kwalifikując się do półfinałów Pucharu Europy.

Mecz stał na słabym poziomie. Dwaj nasi czołowi ping-pongiści Calinski i Kusinski przeżyli wyraźny spadek formy i w meczu z CSM Cluj zagrali poniżej swych możliwości.

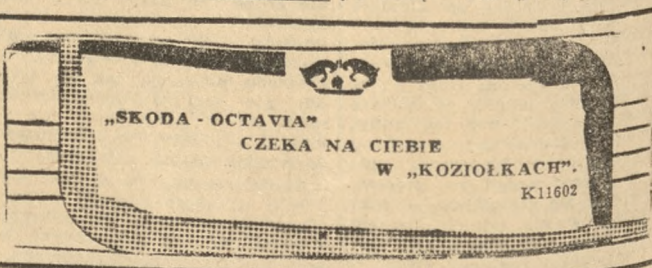
Zespół rumuński, występujący w składzie — Negulescu, Giurgiuca, Cobirzan, zademonstrował dobrą klasę. Warto dodać, że jest to jedna z czołowych drużyn europejskich. (PAP)

Dzisiaj początek międzynarodowych mistrzostw Polski

Dzisiaj o godz. 8.30 zainaugurowane zostaną III Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym. Gry toczyć się będą w hali Poznańskiego Ośrodka Sportowego przy ul. Chwałkowskiego równocześnie na kilku „stołach”. Uroczyste otwarcie imprezy nastąpi o godz. 16.

Jak informowaliśmy, w trzydniowych zawodach weźmie udział około 100 zawodniczek i zawodników, reprezentantów siedmiu krajów.

Zagranicą będzie reprezentowana przez 37 zawodników, mężczyzn i kobiet. Pozostali uczestnicy, to tenisiści polscy. W grze pojedynczej kobiet walczyć będą 32 zawodniczki, a w konkurencji mężczyzn 64 tenisistów, w grze podwójnej kobiet o palmę zwycięstwa będzie ubiegało się 16 par, a w konkurencji mężczyzn — 32 pary. Ponadto odbędą się jeszcze gry mieszane, do których również zgłoszono 32 pary. (P)



Pionierzy walki o laicyzację

Okolicznościowe wspominki zacząć trzeba chyba od tego — jak powstał w Poznaniu nasz Związek. Pojechałem do Warszawy — do Dawida Jabłońskiego prezesa PZMW. Zachęcił mnie do zorganizowania w Wielkopolsce ruchu wolnomyślicielskiego. Od Jabłońskiego otrzymałem spis poznańskich abonentów pism „Wolnomyślicielskiego” i „Racjonalistycznego”. Dzięki temu wiedziałem, do kogo mogę się zwrócić z ideą założenia związku. Po namyśleniu licznych kontaktów, w grudniu 1932 roku odbyło się konstytucyjne posiedzenie Poznańskiego Zarządu PZMW. Prezesem został Stanisław Grupa, wiceprezesem ja, a skarbnikiem Rychwański (imie nie pamiętam). Ponadto do zarządu weszli m. in. Wojciech Piłkiewicz i Bolesław Rosiński (obecnie aktor teatru w Szczecinie). Pierwszy odczyt „Manifest komunistyczny Karola Marksa” wygłosił prof. dr Stanisław Nowakowski.

— *Ruch wolnomyślicielski*

W tym roku obchodzimy w Wielkopolsce — 30 rocznicę działalności ruchu wolnej myśli, kontynuowanego przez Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli. Rocznicą stwarza okazję do sięgnięcia pamięcią wstecz; w tym przypadku — do wspomnień pionierów walczących o laicyzację społeczeństwa. Jednym z nich jest właśnie Jan Floryszczak, współzałożyciel poznańskiej filii Polskiego Związku Myśli Wolnej.

skupiał przede wszystkim robotników, studentów oraz inteligentów. Wśród najaktywniejszych działaczy znaleźli się wybitni przedstawiciele nauki i kultury: wspomniany już profesor Nowakowski, prof. dr Tadeusz Kurkiewicz, prof. dr Henryk Ułaszyn, literat — Kazimierz Rusinek, dr Widy-Wirski (obecnie — wiceminister zdrowia). Z poznańskimi wolnomyślicieli współpracował także Maksymilian Bartz. Jeśli chodzi o działalność ateistów...

— Niemal każdego tygodnia odbywały się odczyty — często wygłaszane przez naukowców — i gorące dyskusje. Mimo trudności związanych z organizacją publicznych zebrań

(niechętnie wypożyczano nam sale) potrafiliśmy zawsze zebrać komplet słuchaczy. Stale też zwiększała się liczba członków PZMW, członków wspierających i sympatyków. Po 4 latach istnienia poznańska filia skupiała około 200 osób.

— *Owczesne warunki nie sprzyjały rozwojowi wolnomyślicielstwa. W 1936 roku władze rozwiązały Polski Związek Myśli Wolnej.*

— Jednakże działaliśmy dalej. Warto podkreślić, że w latach 1932—36, kiedy PZMW istniał legalnie aktywności ruchu wolnomyślicielskiego także byli narażeni na rozmaite szykany i represje. Stale byliśmy inwigilowani przez policję. Próbowano ona również podburzać przeciwko nam opinię publiczną. Do domu, w którym mieszkaliśmy, przychodził policjant i rozmawiając na mój temat z lokatorami nakłaniał ich do tego, by „nie tolerowali tego komunisty i bezbożnika Floryszczaka”.

— *Widziałem fotokopie ulotki wydanej w 1934 roku przez Akademicką Sekcję Wolnomyślicieli przy Uniwersytecie Poznańskim. Ulotka stwierdza, że na salce przy ul. Poplińskich 12 podczas zebrania ateistów utargnęła bojówka endecko-korporacka. Bojówkarze zniewały profesorów UP, pobili studenta Chudobę a także „nie oszczędzili inwalidy wojennego i kawalera Virtuti Militari p. Floryszczaka”.*

— Istotnie. Później stawiałem przed sądem. Było to tak. Pojechalismy z odczytem do Środy. Odczyt napisany był

przez Rosińskiego, ale postanowiono, że ja wygłoszę ten referat. Zona Rosińskiego mieszkała bowiem w Środzie i już poprzednio doznała sporo przykrości ze względu na działalność męża. (Dochodziło nawet do tego, że przed mieszkaniem Rosińskiej robotnicy pełnili wartę). Wygłosiłem odczyt oparty na pracy jednego z francuskich historyków i w rezultacie wytoczono mi proces o znieważenie papieża. Na rozprawie tłumaczyłem, że przedstawiałem poglądy francuskiego uczonego. Prokurator wniosł o odebranie mi głosu i m. in. stwierdził: „to, co wolno uczonym w gronie uczonych nie wolno robotnikom wśród robotników”. Riposta obrońcy — mec. Nowosielskiego brzmiała: „Sąd, pan prokurator i ja mamy obywatelstwo polskie wypisane atramentem, oskarżony wypisał je natomiast własną krwią walcząc o Polskę. To nas do czegoś zobowiązuje...”

Zostałem skazany na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem. Sąd Najwyższy uchylił ten wyrok i po ponownym rozpatrzeniu sprawy zostałem uwolniony. Wtedy poszły w ruch telefony i sporządzono nowy akt oskarżenia — o znieważenie głowy obcego państwa — Watykanu. Tym razem otrzymałem 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem. Żywo utkwiał mi w pamięci fragment przemówienia mego. Nowosielskiego, który był także ateistą. W wystąpieniu obronnym wskazał on na rzecznika oskarżenia i rzekł: „oto świat, który ginie”, po czym — zwracając się w moją stronę powiedział: „oto świat przyszłości”. Tak, wtedy idea wolnomyślicielstwa była światem przyszłości, dziś jest teraźniejszością.

Rozmawiał:
MICHAŁ ŁUCZAK

Maltański antyimport

Polskie laminaty — gotowe

Fabryka Papieru „Malta” należy do średnio wyposażonych zakładów i na znawcy tej branży nie uczyni w pierwszej chwili wielkiego wrażenia. Istnieje tutaj jednak od niedawna dział, którym mogą poszczycić się tylko nieliczne państwa na świecie. Specje z NRF, którzy swego czasu przyglądali mu się bliżej, stracili wyraźnie humor i przekazali do swej fabryki alarmujące informacje:

...Zagraża poważna konkurencja. W Poznaniu opanowano produkcję specjalnego papieru podłożowego, który po nasyceniu go odpowiednio spreparowaną żywicą, może służyć do wyrobu sprowadzanych dotychczas przez Polskę laminatów...

Zdenerwowanie fabrykantów w NRF i w Anglii jeszcze bardziej wzrosło, kiedy dowiedzieli się, że „Malta” zaczęła wytwarzać papier podłożowy w różnych oryginalnych wzorach. Konkurencja Polski stawała się zupełnie realna.

A tymczasem w maltańskiej fabryce zacierało ręce z radości. Nie tak łatwo było przecież opanować technologię wyrobu tego papieru, aby nie rwał się pod prawie 1,5-krotnie od niego cięższą żywicą. Sporo kłopotów nastąpiło również opracowanie wzorów, m. in. imitujących marmur, ale jakoś udało się i te trudności pokonać.

Obecnie wychodzi z fabryki coraz większa ilość podłożowego papieru, który po nasyceniu żywicą — pokrywa cienką warstwą płyty pilśniowej, paździerzowej, wiórowej i umożliwia zaoszczędzenie pełnowartościowego drewna. Z takich właśnie, jakby pokrytych glazurą, laminatowych płyt — sporządzono już wiele nowoczesnych mebli. Nadają się one także do obudowy autobusów i wagonów. W tej chwili opracowuje się w fabryce nowe, jeszcze efektywniejsze wzory, w związku z czym laminaty będą z powodzeniem imitowały najbardziej poszukiwane marmury, czy forniry, ze szlachetnych, egzotycznych drzew.

Osiągnięcia Fabryki Papieru „Malta” zasługują na uwagę także z innych względów. Dzięki uruchomieniu nowej produkcji, Polska nie musi sprowadzać z zagranicy laminatów i tym samym zaoszczędzi w roku bieżącym i przyszłym — około 1,5 mln. dolarów. Ponieważ tego rodzaju papier produkują dotychczas w Europie w większej ilości jedynie Włochy, Anglia, NRF i Francja, to po zaspokojeniu własnych potrzeb, będziemy mogli go w przyszłości eksportować. Na razie jednak poznańska fabryka nie pokrywa jeszcze zapotrzebowania, w przyszłym roku zwiększy produkcję w tym dziale 2,5 krotnie (do 500 ton).

Przykład „Malty” wskazuje, jak znaczne korzyści może przynieść zastosowanie w produkcji nowego typu rozwiązań. Do uruchomienia tej produkcji przyczynili się głównie mgr inż. Zofia Raczyńska z Instytutu Celulozowo-Papierniczych oraz kierownictwo Poznańskich Zakładów Papierniczych. Należy tu wymienić dyr. naczelnego — mgr. Tadeusza Górno, głównego technologa — Janusza Napierałę, naczelnego inżyniera — Lechosława Tomczaka, kierownika produkcji w Fabryce Papieru „Malta” — inż. Adama Tehengę, którym dzielnie pomagał dyr. techniczny Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka — inż. Henryk Zieliński.

B. L.

Technika w transporcie

Pouczeni przykładem

Paletyzacja nie ma nic wspólnego z malarstwem, wiąże się natomiast z transportem wewnętrznym w przemyśle. Przez paletyzację rozumiemy przewóz wszelkich półfabrykatów w znormalizowanych pojemnikach przy pomocy szybkiej i zwrotnych wózków widłowych. W zakładach „Cegielski” paletyzacja wybitnie pomaga w usprawnieniu transportu, w szybszej dostawie surowców i detali do stanowisk roboczych.

Ale zaczniemy od krótkiej historii. W kwietniu 1958 r. uchwała Konferencji Samorządu Robotniczego powołała specjalną komisję, która zajęła się opracowaniem projektu pełnej modernizacji transportu HCP. Od tej chwili nastąpił zasadniczy zwrot w organizacji transportu fabrycznego. Podstawowymi środkami transportu wewnętrznego przez blisko 14 lat były w HCP wózki ręczne dwu i czterokołowe oraz wózki akumulatorowe z przyczepami. Elementy cięższe przewożono przy pomocy suwnic. Mimo, iż w transporcie zatrudniano masę ludzi, którzy mogli być z powodzeniem wykorzystani do innych zajęć, przy spiętrzeniu robót często nie nadążano z dostawą materiałów do stanowisk.

W związku ze zmianą produkcji i zwiększeniem zadań gospodarczych, powstała konieczność nowych inwestycji również w transporcie. Dyrekcja HCP postanowiła zaopatrzyć większą ilość wysoko- i średniopodnoszących wózków widłowych różnego typu — węgierskich i angielskich. Wydzielono na ten cel fundusze. Zamówiono komplety znormalizowanych palet skrzyniowych. W oparciu o normy krajowe i doświadczenia zakładów za granicą (Francji, NRF i Anglii), opracowano fabryczne normy użyteczności palet plastikowych — drewnianych i ramiankowych — znormalizowanych do nich, palet metalowych-skrzyniowych oraz trzech rodzajów innych skrzyni transportowych. Nie zapomniano także o skonstruowaniu wózka ręcznego — tzw. niskiego podnoszenia, który do stosowania do przewozu materiałów spaletyzowanych. Od roku 1959 do października br. dostarczono do 24 tys. różnych rodzajów palet i skrzyń transportowych i 130 wózków mechanicznych.

Przy wyposażeniu poszczególnych oddziałów „Cegielskiego” w nowe środki transportu — „na pierwszy ogień” poszedł centralny magazyn Zakładów, a następnie kuźnia. Na te działy dokonujące bodaj najwięcej operacji transportowych. W ciągu roku, po wprowadzeniu paletyzacji, uzyskano w tych działach pół miliona zł oszczędności. W skali

całych Zakładów przewozy w tonach na jednego robotnika zwiększyły się w roku ubiegłym dwukrotnie. Inaczej: każdy robotnik transportowy przewoził dziś przy pomocy nowego sprzętu dwukrotnie więcej ładunków, aniżeli w roku ubiegłym.

W zamierzeniach (do roku 1965) przewidziano w HCP dalszą mechanizację prac transportowych. Obecnie stopień mechanizacji przekracza 45 proc. (stosunek transportu zmechanizowanego do niezmechanizowanego), a w roku 1965 wyniesie 60 proc.

Jakie inne korzyści przyniosło Zakładom i załodze wprowadzenie paletyzacji i modernizacja transportu wewnętrznego?

Poprawiła się przede wszystkim ciągłość zaopatrzenia robotników w materiały, zwiększyła się kultura miejsc pracy, dzięki możliwości spiętrzenia standardowych pojemników na surowce i detale, lepiej wykorzystywana jest powierzchnia hal produkcyjnych i magazynów.

Ktoś może zapytać, dlaczego tak rozwijamy się na temat logicznych decyzji samorządu robotniczego HCP w sprawie modernizacji transportu zakładowego? Czy jest to zjawisko szczególnej wagi?

Niewątpliwie tak. Jeżeli w fabryce kuleje transport, wydajność i warsztaty mogą być narażone na różnego rodzaju niedomogi. A takich, niestety, nie brak w wielu innych zakładach przemysłowych Wielkopolski. Dobra organizacja transportu w HCP może być więc dla nich przykładem.

Wnioski z dotychczasowych doświadczeń Zakładów „Cegielskiego” w dziedzinie modernizacji transportu są optymistyczne. Jest tam naturalnie jeszcze wiele do zrobienia, ale poczyniono tam wyraźne postępy. Zakłady HCP mają też kłopoty, wynikające z przebudowy bazy transportowej. Przy dużej ilości mechanicznych środków transportu, remonty urastają tam do spraw pierwszorzędnej wagi. Utrzymanie w ruchu 21 typów wózków krajowych i zagranicznych nastrocza poważne trudności. Dostawy części zamiennej z Anglii i Węgier dotychczas nie zostały zrealizowane, mimo zamówień i interwencji w katowickim „Centropapie”. Są też kłopoty z zapasowym ogumieniem do wózków zagranicznych (kursują one już prawie 2 lata).

W HCP dąży się obecnie do ujednolicenia typów pojazdów transportowych. Pozostałe problemy czekają na rozwiązanie. Wszystko to nie umniejsza jednak rangi ważkich przemian, jakich dokonuje i dokonuje się w transporcie „Cegielskiego”.

JANUSZ ŁYSZYK

Co do nazwiska żony po rozwodzie projekt kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zmian nie wprowadza. Tak jak dotychczas, o tym czy zatrzymać nazwisko nabyte przez małżeństwo, czy też powrócić do nazwiska noszonego przed zawarciem rozwiedzonego małżeństwa, decyduje wyłącznie żona. Wola męża ani to, kto został uznany winnym rozwodu — nie ma znaczenia. Ponieważ jednak według projektu kobieta zawierając małżeństwo może w ogóle nie przybrać nazwiska męża i pozostać przy swoim dotychczasowym nazwisku (co według obecnie obowiązującego prawa nie jest możliwe), przepis o nazwisku żony po rozwodzie będzie miał, rzecz jasna, zastosowanie tylko do tego przypadku, gdy kobieta zawierając małżeństwo zmieniła nazwisko. Pragnąc powrócić do nazwiska „przedmałżeńskiego” rozwiedziona żona musi w nieprzekraczalnym terminie 3 miesięcy od daty prawomocności wyroku orzekającego rozwód złożyć w urzędzie stanu cywilnego oświadczenie, że powraca do poprzedniego nazwiska. Jeżeli takiego oświadczenia w terminie nie złoży, pozostaje przy nazwisku nabytym przez małżeństwo.

Rozwód rozwiązuje małżeństwo nie doprowadzając jednak do całkowitego zerwania wszelkich stosunków prawnych pomiędzy byłymi małżonkami. Mimo rozwodu pozostaje bowiem pomiędzy rozwiedzionymi wzajemny obowiązek alimentacyjny. W zakresie tego obowiązku twórcy projektu kodeksu rodzinnego zaproponowali zasadniczą zmianę, która wywołała wiele wątpliwości i stała się jednym z węzłowych problemów w dyskusji nad projektem.

Tak jak obecnie według projektu obowiązek alimentacyjny po rozwodzie jest wzajemny, jeśli oboje nie zostali uznani za winnych rozwodu albo oboje zostali uznani za winnych. W tym wypadku alimentów od drugiego z rozwiedzionych małżonków może żądać to z małżonków, które znajduje się w niedostatku. Projekt nie przejął obowiązującej obecnie zasady, że jeżeli alimenty obowiązany jest płacić małżonek niewinny, to obowiązek ten wygasa po 5 latach od rozwodu. Utrzymano natomiast oczywiście przepis, że uprawnienie rozwiedzonego małżonka do żądania alimentów od drugiego małżonka wygasa w każdym razie z chwilą, gdy uprawniony do alimentacji zawarł nowe małżeństwo. W razie ustania nowego małżeństwa prawo do alimentacji od poprzednio rozwiedzonego małżonka już nie „odżywa”. A więc np. gdy państwo Kowalscy roz-

wiedli się, sąd orzekł rozwód z winy ich obojga, a pani Kowalska jest niezdolna do pracy — pan Kowalski obowiązany jest płacić swej byłej żonie alimenty. To, że pan Kowalski ożenił się na nowo, nie ma wpływu na jego obowiązek alimentacyjny wobec byłej żony. Musi płacić nadal, stosownie do swych możliwości zarobkowych i usprawiedliwionych potrzeb byłej żony. Jeżeli jednak rozwiedziona pani Kowalska wyjdzie za mąż, obowiązek pana Kowalskiego gaśnie. Gdyby teraz nowy mąż pani Kowalskiej umarł, pan Kowalski nie będzie już miał obowiązku alimentowania swej byłej żony.

Małżonek niewinny nigdy nie jest obowiązany do płacenia alimentów drugiemu małżonkowi, z którego wyłącznej winy rozwód został orzeczony. Zasadniczą zmianą, o której wspominałem, dotyczy obowiązków alimentacyjnych małżonka, który został uznany za wyłącznego winnego doprowadzenia do rozkładu pożycia. Ma on mieć obowiązek płacenia swemu byłemu małżonkowi na jego żądanie takich alimentów, które pozwolą mu żyć po rozwodzie na takiej samej stopie życiowej, do jakiej był uprawniony w czasie trwania małżeństwa, o ile nie jest on w stanie zapewnić sobie tej stopy własnymi siłami. Różnica w stosunku do sytuacji, gdy alimenty ma płacić winny lub niewinny niewinnemu, polega na tym, że wyłącznie winny obowiązany jest niewinnemu płacić więcej i płacić także wtedy, gdy niewinny pracuje, lecz zarabia za mało, by móc żyć na tej stopie życiowej, na jakiej żył w małżeństwie.

Ten przepis projektu został zaatakowany jako rzekomo niemoralny, bo pozwalający kobiecie ciągnąć zyski z tego, że miała dobrze sytuowanego męża. Krytyka ta nie wydaje się słuszną.

Ponieważ obowiązek alimentacyjny wyłącznie winnego również na ogólnych zasadach wygasa, gdy niewinny zawarł nowe małżeństwo, a nadto obowiązek ten istnieje wówczas tylko, gdy strona niewinna rzeczywiście z obiektywnych przyczyn nie może zarobić tyle, by zachować dotychczasową stopę życiową własnymi siłami (a nie gdy nie chce jej się pracować), w praktyce projektowany

Skutki rozwodu

O projekcie kodeksu rodzinnego

przepis „uderzyć” z reguły w męża porzucającego po wielu latach pożycia ponurą w latach żonę. Z reguły też będzie chodziło o kobietę, która dlatego właśnie nie osiągnęła własnej mocnej pozycji zawodowej, zapewniającej wyższe zarobki, że przez wiele lat wykonywała funkcje gotowania, prania i nianczenia dzieci, przyczyniając się w ten sposób do awansu życiowego i zawodowego męża. To, że mąż w pewnym momencie postanowił „wymienić” starą żonę na młodszą, nie powinno dla dotychczasowej żony, dla której samo zerwanie pożycia, wtedy, gdy ona nie ma już żadnych szans na urządzenie sobie życia na nowo jest ogromnym wstrząsem, powodować na dobitkę utraty wskutek rozwodu możliwości życia na dotychczasowym poziomie materialnym. Jest jak skrawa niesprawiedliwostką stan, w którym mąż, mający przed rozwodem obowiązek dopomagania żonie do utrzymania się na takiej stopie życiowej, z jakiej sam korzysta, wskutek rozwodu, który on sam tylko zwinął, miałby zostać zwolniony z tego obowiązku. W ten sposób winny zyskuje finansowo na rozwodzie! A przecież w tym, że mąż zarabia tyle ile zarabia jest przecież też jakby wkład długoletniej pracy żony.

Mogą się co prawda na tle projektowanego przepisu zdarzać sytuacje budzące sprzeciw moralny. Gdy np. dobrze sytuowany starszy mężczyzna ożeni się z młodą kobietą nie mającą żadnego zawodu, a już po krótkim pożyciu żona wystąpi o rozwód z wyłącznej winy męża i rozwód taki uzyska, razić może nałożenie na męża obowiązku utrzymywania byłej żony na dotychczasowej stopie życiowej, do uzyskania której ta w ogóle nieczym się nie przyczyniła. Będą to jednak w praktyce sytuacje niezwykle rzadkie (bo starszy pan najczęściej nie będzie stroną wyłącznej winy, a młoda rozwódka szybko wyjdzie na nowo za mąż). By jednak możliwość powstawania takich sytuacji wyeliminować zupełnie, warto może projektowany przepis uzupełnić zastrzeżeniem, że sąd może odmówić przyznania alimentów „wyrównujących stopę życiową”, gdyby okoliczności wskazywały, iż będzie to w danym przypadku sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

KAZIMIERZ JANICKI

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu, ul. Bałtycka 52 — przyjmują zaraz inżynierów - mechaników na stanowiska konstruktorów. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Dowóz pracowników autobusem zakładowym. K11541

Obornickie Fabryki Mebli w Obornikach Wlkp., ul. Gen. Świerczewskiego 66/68 zatrudniają zaraz: 1. inżynierów - mechaników względnie techników - mechaników w Dziale Gł. Mechanika, Gł. Konstruktora lub inwestycyjnym; 2. inżynierów - techników drewna do działu technologicznego, konstrukcyjnego, techniczno - produkcyjnego lub na podległych nam zakładach w Obornikach, Rogoźnie, Szamotułach i Wronkach; 3. ekonomistów z wyższym i średnim wykształceniem. Zatrudnimy również absolwentów szkół wyższych następujących wydziałów: technologii drewna, mechanicznego, chemii i ekonomii. K11688

Księgową do księgowości finansowej, technika budowlanego do kontroli funduszu plac, referenta transportowego, parkieciarza, dekarza oraz operatorów z uprawnieniami na żuraw kołowy „Paździerznik” — przyjmie zaraz do pracy **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3, Poznań, ul. Solna 12**. Warunki pracy wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy — Poznań, ul. Solna 12. K11620

Model żeński potrzebny. Zgłoszenia: Państw. Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, Poznań, Al. Marcinkowskiego 29, pokój 212. K11670

Technika - mechanika z praktyką do Działu Gł. Mechanika — Inwestycji zatrudnia zaraz Poznańskie Zakłady Armatur P. T. Poznań, ul. Koronarska nr 10, tel. nr 715-79 i 715-07. K11684

Projektantów branż elektrycznej i wodno - kanalizacyjnej oraz kreślarską zatrudni zaraz na dobrych warunkach Przedsiębiorstwo Budowlano - Montażowe PGR w Poznaniu, ul. Fredry nr 12, I piętro, pokój nr 9. K11686

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Gogółkowie, poczta, pow. Żnin, woj. bydgoskie zatrudni z dniem 1. I. 1963 r. na stanowisko inżyniera mechanizacji rolnictwa dwóch absolwentów Technikum Mechanizacji Rolnictwa lub Technikum Mechanicznego. Wynagrodzenie w granicach od 1.600—2.200 zł plus premia kwartalna w wysokości 15 proc. kwartalnego wynagrodzenia zasadniczego. Mieszkanie dla samotnych zapewnione. Zgłoszenia należy kierować pod adresem POM w Gogółkowie. K11689

Przedsiębiorstwo Robót Przemysłowych Budownictwa Terenowego w Poznaniu — Kierownictwo Grupy Robót nr 4 w Ostrowie Wlkp., ul. Głogowska — przyjmie zaraz: 2 kierowników budowy do Ostrowska, 1 technika instalacji sanitarnej, 6 blacharzy, 6 dekarzy, 6 lastrykarzy, 4 cieśli. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamieszcowych zapewnia się bezpłatnie hotel robotniczy. K11696

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań-Antoinek, ul. Warszawska 349 przyjmą natychmiast: inżyniera względnie technika energetyka. Dojazd do pracy autobusem zakładowym. K11701

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 przyjmie st. technika do kontroli funduszu plac, ekonomistę do spraw zatrudnienia oraz absolwentów technikum budowlanego i ekonomicznego na następny staż pracy. Zgłoszenia przyjmuje dział pracy i płacy, ul. Powstańców Wielkopolskich nr 2. K11707

Cukrownia Gostyń, ul. Fabryczna 2 poszukuje zaraz **pracownika umysłowego** (najchętniej mężczyznę) ze średnim wykształceniem do prowadzenia w dziale księgowości ewidencji środków trwałych i przedmiotów nietrwałych. Wynagrodzenie 1.100 zł mies., plus 10 proc. premii oraz przewidziane U. Z. deputat i dod. branż. Dla zamieszcowych możliwość zamieszkania w pokoju gościnnym cukrowni. K11711

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ul. Buraczana nr 2 zatrudni natychmiast inżyniera energetyka względnie technika energetyka. Wynagrodzenie wg układu pracy w budownictwie. K11715

Zatrudnimy zaraz st. księgowego z wykształceniem średnim, referenta administracji i bhp, kierownika sklepu art. gosp. domowego. Reflektujemy na siły kwalifikowane. Zgłoszenia składać w Zarządzie G. S. Dopiewo, tel. nr 30, pow. Poznań. K11734

Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii „Centra”, Poznań, ul. Grochowe Łąki 4 zatrudnią zaraz: kierownika Działu Adm.-Gosp. wykształcenie — praktyka; chemików z wykształceniem i średnim ewent. praktyką; maszynistkę z praktyką. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Zgłoszenia składać w Dziale Kadry. K11733

Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Przemysłu Zbożowo - Młynarskiego, Poznań, Plac Wolności 3, VI piętro, kl. „D” zatrudni z dniem 1. I. 1963 r. głównego księgowego z odpowiednim przygotowaniem. Warunki do omówienia. K11738

Inżyniera lub technika - mechanika na stanowisko kierownika warsztatów dużej bazy sprzętu, technika - mechanika na stanowisko weryfikatora w warsztatach samochodowych, inżynierów, techników i majstrów z zakresu budownictwa wodnego, przyjmie natychmiast przedsiębiorstwo budowlane w Poznaniu. Reflektujemy tylko na pracowników z długoletnią praktyką. Oferty wraz z życiorysem i odpisem ważniejszych dokumentów, należy kierować do Biura Ogłoszeń RSW — Prasa w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 19, dla nr K11737 — zgłaszać się osobiście w Zarządzie przedsiębiorstwa „Hydrobudowa 7” Poznań — Stary Rynek 77, pokój 202. K11722

Praca

Gospoia potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Poznań - Podolany, Ciecocińska 19 — Woroch. 24867g

Dochodząca starsza pani do rocznego dziecka (na Polną, godz. 7.30—16) potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Ratajczaka 42 m. 11, (od godz. 16—17.30). 25143g

Pomoc domowa (starsza) z pełnym utrzymaniem zaraz potrzebna. Langiewicz 3 m. 1. 24995g

Cieladnik piekarski potrzebny zaraz (spanie na miejscu). Puszczkowsko — Poznańska 33, tel. 175. 25006g

Potrzebna zaraz pomoc domowa. Poznań, ul. Inżynierska 8 m. 4. 25046g

Gospoia umiejająca dobrze gotować — do trzech osób potrzebna. Zgłoszenia telefoniczne 428-47. 25060g

Przyjmę administrację albo dozorstwo — warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25065g.

Potrzebna opiekunka do dwojga dzieci. Wielka 17 m. 22, od godz. 14. 25071g

Ucznia kowalskiego przyjmę na dobrych warunkach również dojeżdżającego. Zgłoszenia: Kolejowa 37. 25076g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Za Bramką 7 m. 10 (mała brama), I piętro. 25077g

Dwie pracownice starsze do pracy na wiertarkach elektrycznych (akord) zaraz potrzebne. Zgłoszenia ul. Głogowska 159, od godziny 16. 25054g

Poszukuję pilnie samodzielnej gospodyni domowej. Zgłoszenia osobiste lub pisemne pod adresem: R. Wentzel, Poznań, Botaniczna 6. 25097g

Przyjmę krawaty do szycia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25108g.

Pomoc domowa potrzebna, może być z prowincji. Górczyn, ul. Daleka 18 m. 2. 25111g

Dochodząca do dwojga małych dzieci i lekkich prac domowych potrzebna. Głogowska 91b m. 7, godz. 18.30—20. 25127g

Kulturalna osoba w średnim wieku, znająca wszechstronnie gospodarstwo domowe i wiejskie, b. dobrze gotuje — przyjmie pracę najchętniej do jednej osoby. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25137g.

Przyjmę dochodzącą pomoc domową najchętniej z Łazarza. Zgłoszenia: Kasprzaka 64 m. 2. 25144g

Kupno

Odpady świecowe każdą ilość kupimy. „Orion” — Poznań, Mała Garbary 5. 24682g

Kupię pianino krzyżowe — proszę podać markę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25027g.

Kupię samochód „Octavia”, „Moskwicz” względnie „Wartburg”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25089g.

Akordeon pianowy pilnie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25093g.

Kupię motorower „Simson”. Oferty z podaniem ceny kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25099g.

Bagażówkę lub „Gaz 67” kupię. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25105g.

Pianino przedniej jakości kupię — P. Lic. Muz. Głogowska 90. 25112g

Odpady z świec kupię. „Jando”, Poznań, Mała Garbary 2. 25151g

Sprzedaż

Aparaty fotograficzne, kamery filmowe 16 mm, duży wybór, najniższe ceny, poleca „Fotoma”, Poznań, Dzierżyńskiego 35. 24917g

Listwy ozdobne, karnisze, ramy — poleca Zakład Pozłotniczy, Jerzy Korński, Łódź, Wodna 26. K11731

Akordeon „Hohner” nowy sprzedam, 25.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24389g.

Sprzedam trzy łózka metalowe, bardzo solidne materace włosiane oraz spodki prawie nowe. Aleja Marcinkowskiego 26 m. 7. 24990g

Linę z drutu ocynkowanego, o średnicy 3 mm, całość około 500 kg zamieniam na drut stalowy od 0,9—1,1 mm średnicy. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24971g.

Tak !azzeu! Az faktem jest, ze tylko



WYPLACA najwyższe WYGRANE 2 x 680.432,- zł w Poznaniu ORAZ 12 x po 9.600,- zł w Poznaniu Kaliszu Koninie

Przyjmujemy ZŁOTÓWKI Zwracamy MILIONY!!!

Sprzedam biurko młodzieżowe oraz stolik pod telewizor. Balcerowski, Strzałowa 6. 24955g

Sprzedam czeską spacerówkę. Dzierżyńskiego 134 m. 20, od godz. 16.30. 24966g

Robot kuchenny, nowy, tanio sprzedam (2.500 zł). Mickiewicza 21/25 m. 2. 24968g

Serwis obiadowy (12 osób) i jesionkę damską czarną, nową, sprzedam. Marcelinska 36b m. 12. 24973g

Sprzedam młockarnię i kwiatali. H. Janas, Zdzierzchowa, pow. Gniezno. 24997g

Znakomite pianino zagraniczne sprzedam. Graczyk, Opalenicka 31. 24999g

Sprzedam kredens, tapczan z przystawką nową. Poznań, Idzikowskiego 15 (Piloty). 25001g

Westfalkę na gaz i węgiel korzystnie sprzedam. Zgłoszenia: Armii Czerw. 34 m. 6, godz. 15—18. 25023g

Sprzedam tanio tapczan, szafę trzydrzwiową lustrem, stół okrągły, kuchnię. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25019g.

Motorówkę czterosobową, silniki boczne 175 i 125 spiesznie sprzedam. Mostowa 5 m. 3. 25021g

Sprzedam ciągnik „Ursus 45”. Małyska, Radzyń, poczta Kaźmierz, powiat Szamotuły. 25029g

Sprzedam nuty. Poznań-Wydmy, ul. Dobiegniewska 11. 25031g

Fortepian „Bechstein” krzyżowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25032g.

Sprzedam wózek dziecięcy, nowoczesny, nylonowy. Czechosłowacka 23 m. 2 (Dębica). 25033g

Futro męskie, nowe, eleganckie, spod tchórza, kołnierzyk wydrza — sprzedam. Informacje: Engla 15a m. 14, od godz. 15—19. 25035g

Sprzedam samochód DKW F8 — Poznań, Dąbrowskiego 31 (garaż 35), od godz. 8—17. 25044g

Sprzedam „Warszawę” oraz „Jawę 250”. Raczkowski, Wolsztyn, Armii Czerwonej 41. 24247p

Sprzedam pianino „Ecke”. Wojciecha 2a m. 4, od godz. 16—19. 25040g

Samochód „Syrena” (rok produkcji 1962) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25066g.

Sprzedam tapczan i amerykanę — dwuosobowe. Jeżycka 37 m. 5, od godz. 15. 25069g

Tokarnia 1/8 Norton, 1,30 cm tocznia, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 89 (warsztat). 25073g

Sprzedam samochód osobowy „BMW”, typ 340. Wiadomość: w niedzielę, Poznań, Czajca 4, od godziny 9—13. 25074g

Sprzedam nowoczesny pokój kombinowany, prawie nowy, jasny, piec kuchenny na węgiel. Cieszkowska 11 m. 6, od godz. 17. 25078g

Sprzedam samochód osobowy „DKW” 700, sportowy. Strzecha 4 m. 3. 25079g

Maszynę krawiecką nową na prąd, białą barani, sprzedam. Dzierżyńskiego 11 m. 8. 25083g

Garaż z blachy falistej wraz z miejscem sprzedam. Marcinkowskiego 18 m. 6. 25094g

Samochód „Syrena” 101 popielaty (18.000 km), sprzedam. Informacje: telefon 611-91, wewn. 932, w godzinach wieczornych. 25052g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, jak nowy. Białkowski, Zagórze 6 m. 5. 25085g

Sprzedam indyki hodowlane i konsumpcyjne. Styczński, Ożarowska 40, tel. 717-23. 25088g

Diut zbrojeniowy używany 0 20—30 — tanio sprzedam. Zgłoszenia tel. 666-79, od godz. 10. 25053g

Maszynę do szycia sprzedam. Poznań, św. Józefa 6 m. 15. 25106g

Maszynę „Singer”, okrągłą czółenka, dobra, sprzedam. Żydowska 15/18 m. 6a. 25113g

Łóżecko malowane dziecięce sprzedam. Siegieńskiego 99 m. 2, od godz. 16. 25114g

Sprzedam tanio lodówkę „Kra” z gwarancją. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25117g.

Wapno, palone, gaszone, workowe, białe, gips, krede, trzcinę, smołę, lepek, karbolitum, zasady kominowe, płyty „Suprema” — poleca Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 25124g

Sprzedam samochód „Sko da” 1102, czterodrzwiowy oraz nadwozie „Skody”. Szczepański, Swantibora 16 (Antoninek). 25118g

Lokale

Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie (o typie własnościowym — Jeżyce) zamienię na mniejsze także w nowym budownictwie (Łazarz). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 23829g.

Poznań! Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, na podobne w Gnieźnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24940g.

Przyjmę na wspólny pokój ucznia szkolnego lub studenta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24949g.

Pracujący poszukuje pokoju, opłata z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24951g.

Zamienię mieszkanie 3/4-pokojowe, 1 piętro (Jeżyce) na 2-pokojowe — najchętniej nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24972g.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, samodzielne, na dwa razy po pokoju z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24975g.

Zamienię mieszkanie na Podolanach (komfort) 3 pokoje, kuchnia, łazienka na równorzędne, w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24984g.

Małżeństwo z jednym dzieckiem poszukuje mieszkania, najchętniej u starszej osoby (dam utrzymania), albo kupię wyłączony pokój z kuchnią lub mieszkanie do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24994g.

Cztery pokoje, komfort, w Gorzowie Wlkp., centrum zamienię na mniejsze w Poznaniu. Wiadomość: ul. Jarochońskiego 26 m. 1, od godz. 17—18, po południu. 24998g

Zamienię samodzielne mieszkanie, 2 duże pokoje z kuchnią, komfort, balkon, II piętro, na pokój z kuchnią, komfort, tylko w okolicy Rynku Wileckiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25000g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią i łazienką na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25002g.

Zamienię mieszkanie samodzielne, słoneczne, no we budownictwie na Winogrodach — 2 pokoje, kuchnia, łazienka, korytarz (4 min. do tramwaju), na 3 pokoje — najchętniej nowe budownictwo. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25003g.

Samotny inżynier poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25004g.

Panią pracującą (matrystką) spieszenie poszukuje pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25008g.

Przyjmę na wspólny pokój uczennicę. Wiadomość: Sklep PSS w Poznaniu, ul. św. Józefa (na rożnik ul. Piekary). 25011g

Pani z małym dzieckiem poszukuje pokoju. Zapłaci za pół roku z góry, wzgl. oferuje opiekę starszej osobie w zamian za udzielenie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25015g.

Poszukuję garażu, możliwie w śródmieściu. Zgłoszenia: tel. 15-03. 25017g

Poszukuję pokoju sublokatorskiego w pobliżu komunikacji miejskiej. Zapłaci za rok z góry. Poznań, Katowicka 72 — Rochowiak. 25026g

Pracujący student poszukuje samodzielnego pokoju — może być niu-mieblowany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25036g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25038g.

Przyjmę panienkę na pokój. Górczyn, ul. Boh. Westerplatte 55 (przedłużenie Ostatniej). 25039g

Kupię pokój z kuchnią wyłączone, wzgl. zamienię pokój z kuchnią na poddaszu na większe. Pe ryferia niewykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25072g.

Poszukuję pokoju (jednoosobowy) dla młodszego ucznia technikum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25084g.

Gdańsk! Pokój z kuchnią zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. Informacje: Poznań, Łozowa 78 m. 117. 25092g

Bezdzielne, spokojne małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią, wyłączone, do 20.000 zł, najchętniej u starszej osoby. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25091g.

Pracujący pan szuka pokoju w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25096g.

Dwóch starszych pracowników panów spiesznie szuka skromnego pokoju. Poznań, Chodzieńska m. 1 — Grzelewska. 25106g

Kto odstąpi pokój w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25107g.

Poszukuję pokoju na okres 2-letni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25110g.

Nieruchomości

Gospodarstwa, domki, parcele sprzedaje poszukuje. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 28. 24500g

Parcelę przy Racławickiej sprzedam ewentualnie zamienię na nowy samochód. Tel. 505-68. 24506g

Kupię działkę pod dom bliźniaczy na Winogrodach lub Jeżycach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24976g.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem zadrewnionym. Luboń - Lasak, ul. Kurowskiego 5 (przy ul. Dworcowej). 24979g

Parcelę budowlaną 900 m² sprzedam (ul. Płatkowska). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24981g.

Część willy z ogrodem centralne ogrzew., przy tramwaju — sprzedam. Po kupnie wolne mieszkanie wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25014g.

Sprzedam 13 ha ziemi pszenno - buraczanej bez zabudowań w Sapierzynie, pow. Krotoszyński. Informacje: Krzekowski, Romanów, pow. Krotoszyński. 25077g

Sprzedam lub wydzierżawię 20 ha, budynki, koło Gniezna. Józef Dominiczak, Gniezno, ul. Dąbrowskiego 15. 24249p

Kupię ogrodnictwo lub gospodarstwo na ogrodnictwo do 2 ha — okolice Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25064g.

Kamienicę — centrum Koźmina Wlkp. — z dobrze prosperującym prywatnym hotelem (wolne mieszkanie, garaż, zabudowania gospodarcze) — sprzedam. A. Mroczek, Koźmin, Krotoszyńska 1. 25068g

Sprzedam tanio 5.000 m² ziemi w Tarnowie Pogórny. Jankowiak, Poznań, Szamarzewskiego 59 m. 5. 25082g

Kupię parcelę pod domem parterowy w obrębie Grunwaldzkiej, Junikowa. Oferty z opisem polozenia parceli Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25048g.

Sprzedam willę komfortową, ogrodem owocowym w Junikowie, ul. Grunwaldzka. Wiadomość: ul. Racławicka 8, tel. 634-49. 25100g

Sprzedam 1 ha 3.345 m² ziemi, blisko Poznania, bardzo dogodnie położona. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25103g.

Poszukuję parceli. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25106g.

Zguby

P. G. L. „KOZIOŁKI” uniważnia

SZT. BANDEROLI TRZYKĄTOWYCH
od numeru 109 001 do numeru 109 500,
skradzione
W KOLEKTURZE Nr 17 w Poznaniu.
K11757



— Pędzisz, jakbyś nogi wygrał na loterii!
— Tak!!! — bo właśnie wygrałem główną
wygraną KRAJOWEJ LOTERII PIE-
NIĘŻNEJ.

K11646

Państwowy Szpital dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych „DZIEKANKA” W GNIEŹNIE oferuje do sprzedaży:

- 1 silnik parowy, tłokowy syst. R. Lenek — 1-cylindrowy, zaworowy, obustronnego działania, leżący, na parę przegrzaną, z kołem zamachowym o średnicy 3,5 m, rok budowy 1910, silnik napędza generator prądu stałego S 8 Sch, o mocy 65 kW i obrotach 135 obr./min. Sprzęgnięcie silnika z generatorem bezpośrednie. Silnik pracował od 1910—1960 r. Remont kapitalny przeprowadzono w 1942 r.
- 1 silnik parowy, tłokowy firmy Stocznia-Gdańsk, rok budowy 1929, 1-cylindrowy obustronnego działania, leżący, na parę przegrzaną, z kołem pasowym średnicy 2,2 m. Silnik sprzężony jest przekładnią pasową z generatorem prądu stałego BBC, o mocy 95 kW, o obrotach 480 obr./min. Obroty silnika wynoszą 188 obr./min. Silnik pracował od 1930 do maja 1961 roku.

Ewentualni reflektanci na zakup powyższych silników winni się zgłosić do Dyrekcji Szpitala, w terminie do dnia 15 grudnia 1962 r. K11611

W dniu 5 grudnia 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i najdroższy ojciec, dziadek, teść i stryj, przeżywszy lat 81, sp.

Franciszek Smulczyński
em. Insp. Kontr. Skarb.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm., o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrzebi
CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE,
ZIĘCIOWIE I WNUKI

Poznań, Leicester. 25291g

Dnia 5 grudnia 1962 r., opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza kochana, nigdy niezapomniana matczka, teściowa i stryjenna, sp.

Julia Świącicka
z domu Leonowicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm., o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrzebi w głębokim smutku
CÓRKI, ZIĘĆ I RODZINA ORAZ
NIEOBECNY SYN Z ŻONĄ

Poznań, Puszczykowo, Wilno. 25302g

S. † p.

mgr Jerzy Eysymontt
INŻYNIER ROLNIK

zmarł w Bogu dnia 4 grudnia 1962 r.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, dnia 7 bm., o godzinie 9.30 po czym pogrzeb na cmentarzu w Kępnie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA

25264g

Wielkopolskie Studium Muzyczne

SPÓŁDZIELNIA PRACY

w Poznaniu, ul. Libelta 26/5 • Telefon nr 28-86

DOKONUJE

strojenia, naprawy i korekty

FORTEPIANÓW — PIANIN I AKORDEONÓW

ORAZ PRZEPROWADZA KAPITAŁNE REMONTY,
POLITUROWANIE, MODERNIZACJE ORAZ INNE
PRACE WCHODZĄCE W ZAKRES FACHOWEJ
OBSŁUGI INSTRUMENTÓW — WEDŁUG CEN
OBOWIĄZUJĄCYCH PAŃSTWOWEJ KOMISJI CEN.

K11699

Wielobranżowa Usługowa Spółdzielnia Pracy »CZYSTOŚĆ«

POLECA USŁUGI DLA LUDNOŚCI
SPECJALISTYCZNEGO
ZAKŁADU OPRAWY OBRAZÓW

w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 102
telefon 422-69



ZAKŁAD WYKONUJE RÓWNIEŻ
SZKLENIE OKIEN

K11258

WARSZTATY MECHANICZNE
przy
TECHNIKUM CHEMICZNYM
POZNAŃ, ul. Starolecka 36/38
Telefon 710-47 i 707-02
zawiadamiają, że

mogą przuwać na rok 1963

do wykonania styki do wszystkich typów
wyłączników w maszynach elektrycznych.

24963g

W dniu 2 grudnia 1962 r. zmarł nasz kolega

INŻYNIER

Józef Stanisław Maniewski

długoletni członek Poznańskiego Oddziału
PZITB.

ZARZĄD ODDZIAŁU

POLSKIEGO ZWIĄZKU INŻYNIERÓW
I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA
W POZNANIU

25257g

Dnia 6 grudnia 1962 r. zmarł po krótkich, w milczeniu znoszonych cierpieniach, mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, sp.

Wacław Cichoń

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm., o godzinie 13.30 z domu żałoby w Czerwonaku.

W głębokim smutku pogrzebi
ŻONA Z RODZINĄ

25269g

W dniu 4 grudnia 1962 r. zmarł

Bronisław Neuman

nasz długoletni i ceniony pracownik.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

RADA ZAKŁADOWA ADMINISTRACJA ZAKŁAD REMONTOWY
UNIwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu

K11729

Uwaga Klienci PSS

POSIADACZA RADIO - APARATU „VIOLETTA”
ZAKUPIONEGO

W SKLEPIE PSS — W POZNANIU — ST. RYNEK 49
dnia 15 października 1962 roku

NA PARAGON Nr 122830, Nr GWARANCJI 29631
ZAWIADAMIAMY

że w wyniku losowania nagród w konkursie zorganizowanym
przez ZURT pt.: „Zrób dziś co chcesz zrobić jutro” —
padła na wymieniony numer paragonu nagroda —

(TELEWIZOR)

Nagrodę należy odebrać w sklepie PSS — Stary Rynek 49
w Poznaniu.

K11728

Przetargi

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38, zapraszają do składania ofert na: 1. szlifowanie cylindrów do wtryskarek w ilości ca 100 szt.; 2. wytaczanie cylindrów do podnośników i wytłaczarek w ilości ca 65 szt.; 3. chromowanie techniczne form wtryskowych i prasowych w ilości ca 300 szt. Termin wykonania powyższych prac — sukcesywnie w ciągu 1963 r. Wiadomości — udziela Dział Zaopatrzenia Zakładów. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert — upływa z dniem 20 grudnia 1962 r. Komisynie otwarcie ofert — nastąpi w Dyrekcji Zakładów w dniu 21 grudnia 1962 r., o godzinie 10. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru kooperanta. K11747

Poznańskie Zakłady Okuć i Instalacji Budowlanych w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 181, ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie: 1. remontu kapitalny instalacji sieci pary technologicznej w galvanizerni, termin 31. XII. 1962 r.; 2. remontu średni instalacji wyciągowej w galvanizerni, termin 10. I. 1963 r. Informacji udziela Dział Gł. Mechaniki przedsiębiorstwa. Oferty w zalakowanych kopertach składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia. W ofertach prosimy o podanie terminu wykonania usługi oraz kosztów. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wydania ofert względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K11726

Matrymonialne

Kawaler przystojny, lat 50 z Ostrowa Wlkp. pozna przystojną pannę również z Ostrowa Wlkp., wzrost wysoki, najchętniej przyjeżdża o skromnych wymaganiach. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią kierować Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17423p.

300 matrymonialnych ofert. Informacje otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami — Warszawa, Elektralna 11 — „Syrinka”. K11394

Kawaler lat 55, posiadający gotówkę, pasiekę, posłubi panią posiadającą gospodarstwo, dom lub gotówkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24253p.

Kawaler, lat 38, wzrost 175, przystojny bez nałogów, materialnie niezależny z własnym mieszkaniem, wyliczonym pragnie zapoznać pannę również materialnie niezależną, dobrej prezencji do lat 28. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25136g.

Urzednik, wdowiec, bezdzietny (samodzielne mieszkanie, gotówka w PKO) pozna samotną, przystojną pannę, wdówkę, do lat 40. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24964g.

Kawaler, lat 28, rzemieślnik z powodu braku znajomości pozna panią dobranej sytuacji w celu matrymonialnym — najchętniej z okolic Poznania. Dyskretnie zapewniona. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25049g.

Wdowa po młynarzu w średnim wieku, solidna, kulturalna, posiadająca syna 14-letniego, z niewielką gotówką — chętnie posłubi odpowiedniego pana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25138g.

Ekonomistka, lat 37, przy stojna, wyższe wykształcenie, pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25142g.

Dnia 4 grudnia 1962 r. zmarł nasz kochany kolega i współpracownik

Kazimierz Koniecznyński

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarza przy ul. Bluszczej.

Cześć Jego pamięci!

Koleżdy i Współpracownicy
RESTAURACJI „ADRIA”

25288g

Dnia 4 grudnia 1962 r. zmarł, przeżywszy lat 48

Kazimierz Koniecznyński

W Zmarłym straciłm długoletniego i sumiennego pracownika, serdecznego i nieodżałowanego kolegę.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 grudnia br., o godzinie 10.45 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej.

W imieniu Żałogi

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA
PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA GASTRONOMICZNEGO
„SYRENA” W POZNANIU

K11735

Grudzień
7
piątek

Imieniny
Marcina
Ambrożego

Słońce:
wsch.: g. 7.37
zach.: g. 15.33

Teatry

KALISZ — „Tristan i Izolda”
MILICZ — „Wujaszek Wania”
BOREK — „Milion za uśmiech”
TULISZKÓW — „W 80 taktów dookoła świata”
GOŁAŃCZ — „Jarmark Piosenek”

Kina

CHODZIEZ — „Dumbo”, „Bestia”; CZARNKÓW — „Rzeczywistość”; GNIEZNO — „Lech”; „Gros z tamtego świata”; POLONIA — „W 80 dni dookoła świata”; GOSTYN — „Spóźnieni przechodnie”; JAROCIN — „Tajemniczy rewolwer”; PINOKIO — „KALISZ”; WOLNOŚĆ — „U progu życia”; KOSMOS — „Pulapka miłości”; „Półkoł balonem”; OAZA — „Rio Bravo”; STYLWIE — „Rodzina Milcarów”; KĘPNO — „Droga na zachód”; KOŁO — „Woja”; KONIN — „Energetyk”; „Opętanie”; GÓRNIK — „Najemny morderca”; KOŚCIAN — „Toni Sailer Czarna Błyszawica”; KROTO-SZYN — „Jadą goście”; LESZNO — „Swobodny wiatr”; MIEDZYCHÓD — „Ostrożnie babciu”; NOWY TOMYŚL — „Jakobowski i pułkownik”; OSTROW — „Roma”; „Mężczyźni w spodkach”; SŁONEC — „Gdzie rzeki białezczą w słońcu”; OSTRZESZÓW — „Zebro Adama”; PILA — „Iskra”; „Makbet”; MILLINIUM — „Miłose Aloszy”; „Amerykanin w Paryżu”; PLESZEW — „Wojna i pokój”; RAWICZ — „Champion”; SŁUPCA — „Zaduski”; SREM — „Kryptonic Cicero”; SRODA — „Skarby króla Salomona”; SZAMOTUŁY — „Wczorajszy wróg”; TRZCIANKA — „Szlachectwo zobowiązuje”; „I ty zostaniesz Indianinem”; TUREK — „Ostatnie akordy”; WAGROWIEC — „Urzeczona”; WRZESNIA — „Gracj”; WOLSZTYN — „Skłóceni z życiem”.

Radio

WARSZAWA: I 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — „Z mojej teki”; 9 — Dla klasy III; 9.20 — Polska muzyka ludowa; 9.40 — Dla przedszkolki; 10 — Fel. na temat międzyrodzinnego; 10.10 — J. S. Bach: II Koncert na 3 klawesyny i orkiestrę smyczkową C-dur; 11 — „Polowanie na zamku” słuchowisko; 11.40 — Mel. rozrywkowe; 12.15 — Reportaż red. ekon.; 12.45 — Tańce polskie; 13 — Dla klasy I i II; 13.20 — Muz. dla mel. rozrywkowych; 14 — „Krzyk w próżni świata” — opowiad. J. Zawieyskiego; 14.30 — Koncert solistów; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich; 15.30 — Dostał; Wiazanka mel. z op. „Wesela węgierskie”; 15.45 — Koncert chóru a capella PR w Krakowie; 16.05 — „Ewa i księżyc”; 16.30 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.05 — „W sejmie i o Sejmie”; 17.15 — Koncert muzyki popularnej; 18 — Redaktor E. Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności; 18.10 — „Próba” — fragm. pow. M. Dubowa; 18.30 — Kurs nauki j. ros.; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Utwory fortepianowe na 4 ręce; 19.25 — Nowe nagrania muz. rozr. i tan.; 20.26 — Sport; 20.30 — Pol. muz. ludowa; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — Rozmowy o wychowaniu; 21.20 — „Trzy po trzy”; 22.05 — „Z twórczości Debussy'ego”; 22.35 — Muz. tan.

POZNAŃ: 7 — Muzyka; 8.55 — „W dewizowym kręgu”; 9.30 — Muzyka; 9.45 — Kurs nauki j. ang.; 10 — Muz. rozrywkowa; 10.30 — Z życia ZSRR; 11 — Muz. naszych przyjaciół; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Fragmenty z pol. oper; 13.25 — „Kartka miłości” — fragm. pow.; E. Zoli 13.45 — Muz. Tydzień Poznań; 14 — Fel. B. Koguta; 14.15 — Poznańskie piosenki; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Muzyka rozrywkowa; 15.30 — Dla dzieci; 18 — Dla młodzieży; 18.15 — Z życia poznańskich szkół muz.; 18.45 — Z cyklu: „Sesamie otwórz się”; 19.30 — Transmisja Koncertu Symfonicznego z Sali Filharmonii Narodowej w Warszawie; 20.35 — „Szkice do portretu Byrona” — pios. J. Żuławskiego; 20.55 — d. c. koncertu; 21.52 — Sport; 21.55 — Mel. rozr.; 22.05 — Słuchowisko J. Janickiego „Stworzenie świata”; 22.45 — Muz. tan.

Telewizja

POZNAŃ I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 17.20 — Program dnia (dok.); 17.25 — Film serijny „Przygody Wilhelma Tella” (dok.); 17.50 — Magazyn morski „Z bocianiego gniazda” (Poznań); 18.20 — Program tygodnia (dok.); 18.40 — Film krótkometrażowy (dok.); 18.55 — Program public. „Ostatni grosz” (K-ce); 19.50 — Dziennik (W-wa); 20 — „Dobranoc” (W-wa); 20.10 — Program public. „Głos Ameryki” (W-wa); 20.40 — „Echo — tygodnia” (dok.); 20.55 — Film fabularny produkcji włoskiej „Nadzieje za 2 grosze” — od lat 14-tu (dok.).
WARSZAWA: 20.40 — „Profesor Mamlock” — film fab. (NRD) od lat 16 (dubbing). Reż. K. Wolf. W rolach gl.: W. Heinz, U. Burg i H. Thate.

Porozumienie na „pograniczu”

Pożyteczna współpraca powiatów

Podział administracyjny na granice powiatów i województw, nieodzwonny dla prawidłowego gospodarowania i zarządzania, ujawnia nieraz swoje ujemne strony. Uwładnia się to zwłaszcza w miarę postępującej decentralizacji władzy i środków, gdy do głosu w terenie dochodzą miejscowe umiejętności kierowania. Często prowadzi to do pogłębiania różnicy poziomów rozwoju sąsiadujących rejonów, dla których linia podziału administracyjnego bywa w razie, ostrą granicą różnych stylów zarządzania.

Obserwujemy to także w Wielkopolsce. Łączy ona w sobie powiaty będące niegdyś pod różnymi zaborami, w różnych sytuacjach społecznej i gospodarczej i różnice te bywają widoczne jeszcze dzisiaj. Wielkopolska graniczy zarazem z obszarami ziem zachodnich, które również rozwijały się w innych warunkach. Proces integracji na linii podziału administracyjnego był więc hamowany w dużym stopniu przez nieprzenikliwość naszych wewnętrznych granic. W rezultacie dochodziło do paradoksów, że przez sąsiedzką, gromadzką czy powiatową, miedzę, budowało się po-

bliżu podobne obiekty, z których przy porozumieniu między sąsiadami — wystarczyłoby z powodzeniem jeden, zbudowany z obustronnym pożytkiem, wspólnym nakładem kosztów oraz chyba taniej i szybciej.

O ile dysproporcje te łatwiej likwidować w granicach jednego powiatu czy województwa, sprawa jest znacznie trudniejsza jeśli sąsiadują ze sobą dwa powiaty z różnych województw. Wtedy bez osobnego porozumienia wspólne inicjatywy są praktycznie niemożliwe. Toteż ojcowie „pogranicznych” powiatów zaczęli dostrzegać potrzebę znalezienia jednego języka w działalności społecznej, gospodarczej, kulturalnej i powoli, różnymi kanałami „dyplomatycznymi” z wojewódzkiego szczebla, „toczą rozmowy” na interesujący temat.

Ostatnio z inicjatywy TRZZ doszło do współpracy sąsiedzkiej sześciu powiatów Poznańskiego i Zielonogórskiego: Nowego Tomysła, Wolsztyna i Międzychodu oraz Międzyrzecza, Świebodzina i Sulechowa. Na spotkaniu wspólnym powołano Radę Wzajemnej Pomocy oraz 6 komisji: społecz-

no-polityczną, rolnictwa, przemysłu-usług-handlu, sportu-turystyki-komunikacji, budownictwa, oświaty-kultury-zdrowia.

Celem tej współpracy jest wzajemna pomoc i uzupełnianie się sąsiadów w działalności na pogranicznych terenach. Już obecnie, na początku tej współpracy widzi się potrzebę wspólnego planu melioracji, rozmieszczenia przemysłu, właściwej rejonizacji szkół zawodowych itp.

Jest to oczywiście początek. Praktyka pokaże na ile powiaty zintegrują swą działalność społeczno-gospodarczą, na ile uzupełnią się i wspólnie wykorzystają posiadane środki. Już dziś można jednak powiedzieć, że te kolektywne inicjatywy przyniosą dodatkowe rezultaty w postaci nauki bardziej oszczędnej gospodarki, właściwego planowania inwestycji, wyrażenia poza swoje opłotki i granice. A to jest ważna nauka dla wszystkich, którym decentralizacja władzy i... odpowiedzialności, zaczyna spędzać sen z powiek.

Współpraca tej szóstki to nie pierwsza tego rodzaju inicjatywa w Wielkopolsce. Przy pominięciu, że nasze Kępno już przed czterema laty zawarło podobne porozumienie z Kluczborkiem i Wieruszowem. Wieruszów, zaniebany dawniej rejon zaboru carskiego, osiąga dziś dzięki współpracy, płony o 2 q z hektara większe niż przed czterema laty, na terenie tych powiatów przeprowadzono wspólnie melioracje, i zagospodarowanie brzegów Prosnę, usprawniono komunikację, zbudowano nowe drogi i mosty.

W tym roku poznańskie: Trzcianka, Chodzież, Czarnków i Pila, bydgoski Wyrzysk oraz kosczański Złotów i Wałcz, połączyły się dla podobnego działania. Do tej siódemki dojdą jeszcze Strzelce Krajeńskie (woj. zielonogórskie). Obecnie TRZZ przystępuje do nawiązania podobnej współpracy w rejonie nad Barzycą, z udziałem powiatów z Wrocławskiego, Poznańskiego i Zielonogórskiego. W ten sposób wszystkie tereny Wielkopolski graniczące z ziemiami zachodnimi zostaną objęte korzystnym porozumieniem.

Taka integracja „pogranicza”, może być przykładem dla innych, chociażby w łonie naszego województwa. Bo choć u nas poziom rozwoju w powiatach jest bardziej jednolity, mogą go zróżnicować skutki decentralizacji, a raczej — niejednokrotnie — umiejętności korzystania z otrzymanych uprawnień. Wierzę, że wszystkim przyda się chyba dobrosąsiedzka pomoc. (zs)

W sprawie Gościejewa

Na artykuł „Więcej wiedzy — lepiej uczyć” („Głos Wlkp.” z dn. 17 listopada rb.) otrzymaliśmy wyjaśnienie od kierownika szkoły podstawowej w Gościejewie (pow. Oborniki). Okazuje się, że kier. Jan Szumiński ma również poza sobą wyższe studia (Wyższa Szkoła Pedagogiczna), a inni nauczyciele, z wyjątkiem jednej osoby, ukończyli Studium Nauczycielskie. Tę wiadomość z przyjemnością kwitujemy.

Jak dowiadujemy się, szkoła ta zawsze była uważana za wzorową i kierownik tej szkoły podtrzymuje te dobre tradycje, nie szczędząc sił i inwestycji. Sądzymy, że tym samym dysonans, jaki tam powstał, przejdzie do przeszłości. (p)

Dni Przeciwegruźlicze

Trwają obecnie „Dni Przeciwegruźlicze”. Z tej okazji za wiał się w Wągrowcu Powiatowy Komitet „Dni Przeciwegruźliczych”, który już wykazuje żywą działalność. Dziś np. organizuje on o godz. 18 prelekcję na temat: „Współczesne metody wykrywania oraz zwalczania gruźlicy jako choroby zakaźnej i społecznej”.

Prelegentem będzie dr Aleksander Zwinogrodzki. Po prelekcji wyświetlone będą filmy związane z hasłami „Dni Przeciwegruźliczych”. Im preza odbędzie się w sali nad Gospodą przy pl. płk. Paszkowa. (kdw)

Dla wielkopolskich melomanów

Muzykę można słuchać w rozmaity sposób: z radiodobrym, nika, telewizora, z płyty, z taśmy magnetofonowej. Wiadomo jednak, że najwartościowsze, dostarczające najwyższych wrażeń jest słuchanie jej bezpośrednio na sali koncertowej. Szczególnie muzyka tzw. poważna znacznie zyskuje, gdy się ją odbiera w dobrej, czyli akustycznej sali.

Niestety, w naszym województwie jedynie mieszkańcy Poznania mają stałą możliwość słuchania arcydzieł muzyki symfonicznej i kameralnej w doskonałej sali (jak wiadomo sala UAM jest jedną z najlepszych sal koncertowych Europy) i w nienagannym wykonaniu. W miastach wielkopolskich pożyteczną rolę spełnia Symfoniczna Orkiestra Objazdowa, jednakże nie jest to przecież zespół tej rangi co orkiestra Państwowej Filharmonii, nie występuje z tak znakomitymi solistami i dyrygentami jak PF, no i nie ma w poszczególnych miejscowościach stałych występów. Nie mówimy już o salach, w

jakich zmuszona jest występować.

W rezultacie mieszkańcy Wielkopolski byli dotychczas w zasadzie odcięci od muzyki o najwyższych wartościach artystycznych. No bo dość trudno jest przyjechać na wieczerę koncert i w nocy wracać do domu. A melomani przecież w mniejszych ośrodkach jest też немало.

Im właśnie wyszła w tym sezonie koncertowym naprzeciw Państwowa Filharmonia wprowadzając ponownie (jak to przed laty bywało) niedzielne poranki symfoniczne, o godz. 11. Jest to powtórzenie koncertów piątkowych, które w ubiegłych latach odbywało się w sobotnie wieczory. Oczywiście przyjechać do Poznania w niedzielę przed południem jest znacznie łatwiej. Po południu można sobie jeszcze zaplanować zwiedzanie miasta, jego zabytków, muzeów, ogrodu zoologicznego itp. i wrócić do domu o porze nie kolidującej z wypoczynkiem i pracą w następnym tygodniu.

Wydaje się, że inicjatywę Filharmonii powinni podchwycić działacze kulturalno-oświatowi, związkowi i kierownicy domów kultury i klubów. Dobrze byłoby wprost organizować niedzielne wycieczki do Poznania, zamawiać przednio bilety i jak najbardziej celowo wykorzystać resztę dnia.

Nasza redakcja też wychodzi naprzeciw inicjatywie PF i będzie odtąd we wtorkowym wydaniu terenowym zamieszczać recenzje z koncertów symfonicznych filary Kuzimierza Nowowiejskiego, drukowane do tej pory jedynie w wydaniu miejskim. W ten sposób słuchacze spoza Poznania będą mogli stale konfrontować własne wrażenia z opiniami fachowca. (ms)

Akademia i koncert w 30-lecie ruchu wolnomysłicielskiego

Zarząd Wojewódzki Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyslicieli w Poznaniu zaprasza mieszkańców na uroczystą akademię z okazji 30-lecia istnienia i działania ruchu wolnomysłicielskiego w Wielkopolsce, która odbędzie się w niedzielę, 9 bm, o godz. 10, w Pałacu Działyńskich przy Starym Rynku 78/79.

W akademii udział swój zapowiedzieli wszyscy weterani tego ruchu w Wielkopolsce, a w części artystycznej wystąpią artyści scen poznańskich.

Wieczorem o godz. 19 odbędzie się koncert i spotkanie przy kawie z długoletnimi działaczami tego ruchu w Klubie Wolnej Myśli przy ul. Woźnej 12. (na)

Pretensja do PKP

Jestem pod wrażeniem postawy konduktora PKP z numerem 7426.

2 bm. wykupiłem na stacji kolejowej Kórnik bilet powrotny do Poznania — Staroleki z 50 proc. zniżką. Zapłaciłem 4,80 zł. W pociągu podczas kontroli okazało się, że bilet mój opiewał na trasę Kórnik — Sroda. Konduktor skontaktował krótko: „Pan nie posiada biletu i płaci karę 30 zł + 4,80 zł za bilet normalny”. Ja tłumaczę, że przecież bilet omyłkowo wydał mi dyżurny ruchu stacji Kórnik, a więc niezupełnie moja wina. Odpowiedź: „Mnie to nic nie obchodzi, płaci pan czy nie?”

Pytam się dalej konduktora, czy ma przed sobą pospolitego przestępcę chcącego wyłudzić bezpłatną podróż, czy też podróżnego, którego spotkała przykra niespodzianka. W dodatku przytaczam przekonujący argument, że odległość Kórnik od Srody jest dokładnie równa odległości Kórnik od Staroleki (14 km), a więc moja trasa była właściwie opłaconą. Nawet podwójnie, bo kupiłem już bilet powrotny (4,80 zł), a jadę dopiero w jedną stronę. Chcąc wrócić do Kórnik będę musiał zatem wykupić drugi — właściwy bilet ze Staroleki (2,40 zł).

Pytam więc dalej, czy popełniłem przestępstwo, czy jadę bez biletu, czy jestem oszustem? I na to ta sama odpowiedź: „Czy pan chce płacić karę?”

Musiłem zapłacić 30 zł + 4,80 zł za bilet w jedną stronę.

Stanowisko konduktora spotkało się z oburzeniem współpasażerów. Czy konduktorem nadal przysługuje prawo traktowania pasażerów znajdujących się w podobnych sytuacjach, jako pospolitych przestępców? To nas oburza i zarazem oburza.

W moim wypadku konduktor nr 7426 miał jasne rozeznanie sytuacji i nie uchybił przepisom, pozostawiając mnie w spokoju. Jego arogancja postawa utwierdza w przekonaniu, że to pasażerowie są dla kolei, a nie na odwrót.

Zostałem pokrzywdzony moralnie i materialnie. Sądę, że dyrekcja PKP zarządzi zwrot niesłusznie pobranej kary 30 zł + 7,20 zł dodatkowej opłaty za bilety i nakłoni konduktorów do życiowego podchodzenia do prostych i jasnych sytuacji. Trudno każdy wypadek utożsamiać z pospolitym przestępstwem. (su)

Żart dnia



On połknął magnes...